

Ostatni rok spędziłam w Hiszpanii w ramach programu Erasmus+. Decyzja o podjęciu studiów za granicą była jedną z najlepszych jakie podjęłam w swoim życiu. Przed wyjazdem moja znajomość języka angielskiego była na bardzo niskim poziomie. [...] Bardzo bałam się samotnego wyjazdu do obcego kraju, bez znajomości jej kultury, języka ale po mimo to postanowiłam, że stawie czoła swoim lękom. Program Erasmus+ diametralnie wpłynął na moje życie, całkowicie je zmieniając. Udowodniłam sama sobie, że potrafię opanować nie tylko język angielski ale i hiszpański w stopniu komunikatywnym. Nauczyłam się samodzielności oraz wychodzenia z każdej sytuacji. Wiem jak poradzić sobie w kraju bez znajomości języka, jak po nim podróżować z bardzo niskim budżetem oraz co najważniejsze, dowiedziałam się że czasami wystarczy tylko się do kogoś uśmiechnąć i podać dłoń aby uzyskać nową znajomość. [...] Znajomości jakie zawarłam podczas pobytu w Hiszpanii otworzyły mi oczy na różnorodność kulturową, mentalną tym samym otwierając mi umysł i poszerzając perspektywy. Niesamowite jest to , że choć poznałam ludzi z całego świata to prawie z każdym utworzyłam niesamowita więź, której nic nie jest w stanie rozerwać, nawet ilość kilometrów które nas teraz dzielą. Wbrew temu co wielu ludzi myśli, Erasmus to nie tylko imprezy czy zwiedzanie ale ciężka praca, nauka, projekty, wykłady. Uważam, że bardzo dobrym doświadczeniem dla mnie było zobaczenia od środka jak działa uczelnia za granicą. W jaki sposób prowadzone są wykłady, jaka wiedza jest na nich przekazywana, jakimi metodami się posługują i jakie sprzęty są do tego wykorzystywane. [...]